

**Sygnatura akt II C 410/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2015 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant sekr. sąd. M. O.

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł.

o zapłatę kwoty 10.092,05 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.092,05 zł (dziesięć tysięcy dziewięćdziesiąt dwa złote pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 4 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;
2. obciąża pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 208,91 zł (dwieście osiem złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2171 zł (dwa tysiące sto siedemdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 410/14

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 2 czerwca 2014 roku, M. W. (1), reprezentowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwoty 9.072,92 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty, oraz zasądzenie od pozwanej kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 15 listopada 2013 roku na skrzyżowaniu ulic (...) w Ł. doszło do zdarzenia szkodzącego. W wyniku zdarzenia uszkodzony został samochód powoda marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawcą zdarzenia była kierująca samochodem marki S. (...) M. W. (2), który to pojazd objęty był w dacie zdarzenia ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie. Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w którym koszty naprawy oszacowano na kwotę 4789,53 zł, oraz przyjęto 50% przyczynienia poszkodowanego. W konsekwencji przyznano i wypłacono na rzecz powoda kwotę 2394,76 złotych. Wskazano, iż kwota dochodzona w pozwie stanowi różnicę pomiędzy rzeczywistą wysokością powstałej szkody, a wypłaconym przez pozwanego odszkodowaniem. W ocenie strony powodowej, powód nie przyczynił się do powstania szkody, gdyż do zdarzenia doszło przy wykonywaniu manewru omijania pojazdów, a nie wyprzedzania (jak bezpodstawnie przyjął ubezpieczyciel). Podniesiono również, iż w toku postępowania karnego ustalono, iż winę za spowodowanie kolizji

ponosi M. W. (2), która wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie upewniła się czy jej manewr jest możliwy do wykonania.

(pozew k. 2-4, pełnomocnictwo k. 7)

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 lipca 2014 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu stanowiska pozwany przyznał, że przyjął odpowiedzialność co do zasady za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 15 listopada 2013 roku. W toku postępowania likwidacyjnego ustalono, że powód jadąc samochodem O. (...) ulicą (...), posiadającą dwa pasy ruchu jezdni dwukierunkowej, wyprzedzał w obrębie skrzyżowania z ulicą (...) kolumnę pojazdów skręcających w prawo, natomiast z ulicy (...) wyjechał pojazd S. (...) kierowany przez M. W. (2). W ocenie pozwanego, powód jest współwinnie powstania wypadku, naruszył bowiem przepis art. 24 ust. 7 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym zabrania się wyprzedzania pojazdu silnikowego jadącego po jezdni na skrzyżowaniu, z wyjątkiem skrzyżowania o ruchu okrężnym lub na którym ruch jest kierowany. Wskazano, iż zamiarem znajdujących się w kolumnie na prawym pasie pojazdów było wykonanie manewru skrętu w prawo, nie był to postój ani parkowanie, znajdowały się one w sytuacji dynamicznej, do której zastosowanie ma art. 2 pkt 27 zawierający definicję wyprzedzania czyli przejeżdżania obok pojazdu lub uczestnika ruchu poruszającego się w tym samym kierunku. Niezależnie od tego, w przypadku wykonywania manewru omijania obok nieporuszającego się pojazdu, uczestnik drogowy obowiązany jest zmieniając pas ruchu, zachować szczególną ostrożność i sprawdzić czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia. Wskazano, iż w oparciu o te ustalenia przyjęto, że powód ponosi winę za spowodowanie wypadku w 50%. W odniesieniu do przyjętych przez pozwanego kosztów naprawy wskazano, iż przy ich ustalaniu przyjęto zastosowanie części zamiennych pochodzących ze źródeł innych niż producenta pojazdu. W rezultacie pojazd powinien odzyskać takie same walory użytkowe i estetyczne jakie miał przed wyrządzeniem szkody. Ponadto powód nie udowodnił, że do naprawy użył części zakupionych w (...) i oznaczonych przez producenta pojazdu. Pozwany przyznał też, że zastosowana przez niego w kalkulacji stawka rbg w wysokości 50 zł nie jest wysoka.

(odpowiedź na pozew k. 25-27, pełnomocnictwo k. 29, odpis KRS k. 30-36)

W piśmie z dnia 14 maja 2015 roku pełnomocnik powoda oświadczył, że rozszerza powództwo w ten sposób, że wnosi o zasądzenie od pozwanej spółki na rzecz powoda kwoty 10.092,05 zł tytułem odszkodowania za szkodę wywołaną zdarzeniem z dnia 15 listopada 2013 roku wraz z ustawowymi odsetkami od 4 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty.

(pismo k. 86-86v)

Pozwany w piśmie z dnia 10 lipca 2015 roku nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie także w rozszerzonej części.

(pismo k. 89)

W toku dalszego postępowania stanowiska stron do dnia zamknięcia rozprawy nie uległy zmianie.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

M. W. (1) jest właścicielem samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W dniu 15 listopada 2013 roku w Ł., na skrzyżowaniu ulic (...), doszło do kolizji drogowej z udziałem pojazdu powoda. Sprawcą zdarzenia była M. W. (2) kierująca samochodem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w (...) SA w Ł..

Do kolizji doszło w ten sposób, że M. W. (1) jadąc samochodem O. (...) ulicą (...) z pierwszeństwem przejazdu, omijał w obrębie skrzyżowania z ulicą (...) kolumnę pojazdów oczekujących do skrętu w prawo, do zamkniętego przejazdu kolejowego. W trakcie wykonywania przez powoda tego manewru zjechał on na przeciwny pas ruchu, a następnie zauważył samochód marki S., skręcający w lewo z ulicy podporządkowanej F. – M. w ulicę (...). Aby uniknąć zderzenia, zjechał na lewo na pas zieleni i tam jego pojazd został uderzony przez pojazd S. (...) kierowany przez M. W. (2). W

dniu zdarzenia na drodze, po której poruszał się powód nie było linii ciągłych, zabraniających zjazdu na przeciwny pas ruchu.

Powód zgłosił w dniu 4 grudnia 2013 roku szkodę i wystąpił do pozwanego o wypłatę odszkodowania z tytułu OC. Pozwany, co do zasady uznał roszczenia powoda.

(zeznania powoda k. 108 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 55, zeznania świadka M. W. (2) k. 55-56, zgłoszenie szkody k. 8-9, pisma pozwanego – w załączonych aktach szkody)

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, pozwany ustalił koszt naprawy pojazdu powoda na kwotę 4789,53 złotych. Na podstawie decyzji z dnia 3 lutego 2014 roku wypłacono powodowi kwotę 2394,76 złotych, przyjmując 50 % przyczynienie się powoda do powstania szkody.

(decyzja o wypłacie odszkodowania – k. 17)

W trakcie kolizji z dnia 15 listopada 2013 roku uszkodzeniu w samochodzie powoda uległa tylna część pojazdu.

Przeciętny, ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu powoda po szkodzie z dnia 15 listopada 2013 roku, przy zastosowaniu nowych i oryginalnych części, zakupionych w sieci dilerkiej, oraz przeciętnej rynkowej stawki rbg na terenie województwa (...) w kwocie 100 zł/rbg netto, w zakładzie nieautoryzowanym, dysponującym odpowiednią technologią, wynosi 12.486,81 złotych brutto. W pojeździe powoda przez zdarzeniem z dnia 15 listopada 2013 roku w zakresie części uszkodzonych nie występowały części wadliwe.

Przyczyną kolizji było nieprawidłowe zachowanie kierującej samochodem S., która nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki O..

Uniknięcie kolizji było możliwe przy zachowaniu wymaganej szczególnej ostrożności przez kierującą samochodem S., po podjęciu manewru skrętu w lewo dopiero po upewnieniu się czy z jej lewej strony, na pasie ruchu, na który zamierzała wjechać, nie porusza się inny pojazd. Przy istniejącym w dacie kolizji stanie oznakowania poziomego skrzyżowania (a właściwie jego braku) nie można było zakładać, że inny pojazd nie znajdzie się w tym czasie na przeciwnym pasie ruchu ul. (...).

Zachowanie powoda w mającej miejsce sytuacji drogowej nie było nieprawidłowe i nie było sprzeczne z obowiązującymi przepisami oraz organizacją ruchu na tym skrzyżowaniu.

(opinia biegłego W. S. k. 65, ustna opinia uzupełniająca biegłego k. 109)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na dokumentach załączonych do akt sprawy niniejszej oraz zawartych w aktach szkodowych, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony, oraz w oparciu o zeznania powoda i powołanego w sprawie świadka, a także w oparciu o opinie biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego W. S.. Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Opinia biegłego W. S. w całym swoim zakresie jest rzetelna, sporządzona zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy i zawiera pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biegły wydał opinię zarówno zapoznając się z aktami sprawy jak i na podstawie przeprowadzonych oględzin pojazdu. Wnioski przedstawione w opinii pisemnej i ustnej opinii uzupełniającej, zostały przez biegłego oparte na powyżej wskazanym materiale dowodowym, jak również poparte doświadczeniem własnym biegłego. Biorąc pod uwagę jej podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków Sąd uznał sporządzoną opinię za w pełni miarodajną i wyczerpującą.

W odniesieniu do szacunku biegłego należy podkreślić, że jest to jedyna opinia wydana w sprawie, żadna ze stron nie wnioskowała o wydanie opinii przez innego biegłego. Jedynie pełnomocnik powoda wniósł o wydanie opinii uzupełniającej w zakresie określenia kosztów naprawy pojazdu O. (...) z uwzględnieniem cen (w tym stawki za roboczogodzinę) stosowanych w autoryzowanych zakładach naprawczych na terenie miejsca zamieszkania powoda. Biegły w ustnej opinii uzupełniającej wyjaśnił, iż naprawa przedmiotowego pojazdu w nieautoryzowanym serwisie doprowadzi pojazd do stanu sprzed szkody, a wyposażenie blacharni i lakierni w warsztatach nieautoryzowanych jest takie samo, poza jakimiś specjalistycznymi przyrządami, które w tym przypadku nie są konieczne. W przypadku naprawy w autoryzowanym serwisie koszt naprawy wyniósłby 13.588,89 zł. Biegły wskazał także, iż samochód nie jest już objęty gwarancją więc nie ma już rygору naprawy w stacji autoryzowanej.

Ostatecznie wnioski biegłego nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron. Sąd także nie miał podstaw do podważenia wniosków postawionych przez biegłego – stały się one podstawą poczynionych ustaleń.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje.***

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

W myśl z kolei art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

W myśl art. 363 § 2 k.p.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. DZ. U. z 2013r., poz. 392) poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej (OC) może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 powołanej ustawy).

Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 powołanej ustawy).

Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, unormowanej w Kodeksie cywilnym. Odpowiada on zatem za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. W tych granicach naprawienie szkody, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, winno objąć pełen koszt przywrócenia stanu poprzedniego – pełen koszt naprawy pojazdu (art. 361 § 1 i 2 k.c.). Zauważyć w tym miejscu należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 2 k.c. statuującego zasadę pełnego odszkodowania, naprawienie szkody obejmuje wszelkie poniesione straty (utracone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze).

Naprawienie szkody może polegać na przywróceniu stanu poprzedniego lub na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej. Wybór jednego ze sposobów naprawienia szkody ustawodawca pozostawił poszkodowanemu (art. 363 § 1 k.c.). Zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie podkreśla się, że ubezpieczyciel w istocie jest zobowiązany tylko do odszkodowania pieniężnego, zarówno przy restytucji dokonanej przez osobę trzecią na zlecenie poszkodowanego lub przez samego poszkodowanego, jak i przy spełnieniu roszczenia o treści pieniężnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 29.01.2002r, V CKN 682/00, LEX nr 54343). Powód takiego wyboru dokonał, żądając od pozwanego wypłaty odpowiedniej sumy pieniężnej.

Poza sporem w niniejszej sprawie było objęcie ochroną ubezpieczeniową M. W. (2), kierującej w chwili zdarzenia samochodem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Fakt zaistnienia szkody skutkującej powstaniem obowiązku wypłaty odszkodowania przez pozwaną instytucję ubezpieczeniową także nie budził sporu pomiędzy stronami. Kwestię sporną stanowiła natomiast wysokość odszkodowania ponad wypłaconą kwotę, także w zakresie podniesionego zarzutu przyczynienia.

Niewątpliwie, przyczynienie należy ujmować w sposób zróżnicowany, w zależności od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze. Przepis art. 362 k.c. zawiera bowiem normę adresowaną do sądu, nakazującą mu zmniejszenie odszkodowania ustalonego zgodnie z art. 361 k.c. w razie, gdy poszkodowany przyczynił się do powstania (lub zwiększenia) szkody. Stopień redukcji sąd ma ustalić stosownie do stopnia winy obu stron. Przyczynienie się do szkody występuje, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dojść trzeba do wniosku, że bez udziału poszkodowanego, szkoda nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie osiągnęła. Związek przyczynowy łączący zachowanie się poszkodowanego ze szkodą musi być ograniczony do normalnych powiązań kauzalnych. Oznacza to, że aby zachowanie się poszkodowanego mogło być podniesione do rangi zdarzenia uzasadniającego zmniejszenie należnego mu odszkodowania, musi stanowić samodzielny (zewnętrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu pozwany nie udowodnił, aby powód przyczynił się do powstania szkody. Sąd nie miał wątpliwości, że do zdarzenia szkodzącego doszło na skutek zachowania M. W. (2) – kierującej pojazdem marki S. (...), która nie zachowując należytej ostrożności i naruszając zasady ruchu drogowego wykonując manewr skrętu w lewo nie ustąpiła pierwszeństwa pojazdowi poruszającemu się po pasie ruchu, na który zamierzała wjechać. Taki przebieg zdarzenia wynika nie tylko z relacji powoda ale także z zeznań sprawcy M. W. (2), która zeznała, iż wykonała manewr skrętu mimo, iż wjeżdżała na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej, zaś w tym czasie widoczność była utrudniona.

Powyższe fakty zostały potwierdzone w opinii powołanego biegłego W. S., który jednoznacznie wskazał, iż przyczyny kolizji należy upatrywać jedynie w nieprawidłowym zachowaniu kierującej samochodem S.. Natomiast zachowanie powoda w mającej miejsce sytuacji drogowej nie było nieprawidłowe. Manewr wykonywany przez powoda na skrzyżowaniu nie był manewrem wyprzedzania lecz omijania pojazdów. W ocenie Sądu, w zachowaniu powoda nie można zatem upatrywać naruszenia art. 24 ust. 7 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym z dnia 20 czerwca 1997 roku / t.j. Dz.U. z 2012 r poz. 1137/, który zabrania się wyprzedzania pojazdu silnikowego jadącego po jezdni: na skrzyżowaniu, z wyjątkiem skrzyżowania o ruchu okrężnym lub na którym ruch jest kierowany.

Powodowi nie można również postawić zarzutu, że nie zachowywał wymaganej ostrożności przy zmianie pasa ruchu, jak wynika bowiem z materiału dowodowego, powód zobaczył pojazd S. gdy już wjechał na przeciwny pas, a widząc zbliżający się pojazd S. podjął on manewr obronny polegający na zjechaniu na lewo na pas zieleni, gdzie jego pojazd został uderzony.

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem. W przypadku pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu zarówno sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku. W

judykaturze powszechnie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zaś, jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, Monitor Prawniczy 2012 rok, Nr 9, str. 450).

W świetle utrwalonego poglądu i orzecznictwa nie ma żadnego znaczenia, czy szkoda (w znaczeniu uszkodzeń powstałych podczas zdarzenia komunikacyjnego) rzeczywiście została naprawiona w technicznym sensie tego słowa. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje, bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002 rok, nr 7-8, poz. 103 oraz orzeczeniu z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma więc znaczenia prawna okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił i czy w ogóle zamierza pojazd naprawić.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji z dnia 15 listopada 2013 roku opiewa na kwotę 12.486,81 zł, co odpowiada kosztom naprawy samochodu w nieautoryzowanym serwisie. W świetle opinii biegłego daje to gwarancję przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

Różnica pomiędzy kosztami naprawy obejmującymi całość powstałych uszkodzeń a świadczeniem dobrowolnie wypłaconym przez stronę pozwaną w wysokości 2394,76 złotych wyniosła 10.092,05 złotych, zatem kwota ta podlegała zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda z tytułu należnego odszkodowania.

Rozstrzygnięcie o odsetkach z tytułu opóźnienia w wypłacie należnego powodowi odszkodowania zapadło na podstawie art. 817 § 1 i 481 § 1 k.c. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku rodzi, zatem po jego stronie obowiązek spełnienia świadczenia w ustawowym terminie. Niespełnienie świadczenia w terminie rodzi po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.).

Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności uzasadniających przekroczenie 30 –dniowego terminu oraz ich zasięgu obciąża pozwanego (art. 6 k.c.). Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.). Pozwany jest profesjonalistą, prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń.

W ocenie Sądu, w toku postępowania likwidacyjnego pozwany dysponował wiedzą i środkami pozwalającymi na prawidłowe ustalenie wysokości odszkodowania. Szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 4 grudnia 2013 roku. W związku z tym należne powodowi odsetki ustawowe zasądzono, zgodnie z żądaniem pozwu, od dnia 4 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty.

W toku procesu Skarb Państwa poniósł tymczasowo koszty w łącznej kwocie 208,91 złotych, w tym kwotę 51 zł opłaty od rozszerzonej części powództwa oraz 157,91 zł wydatków z tytułu wynagrodzenia biegłego. Z uwagi na wynik postępowania Sąd na podstawie art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz.

1398 ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c. obciążył powyższą kwotą pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik postępowania. Powód wygrał proces w całości, dlatego pozwany zobowiązany jest do zwrotu kosztów postępowania w całości. Na koszty niniejszego postępowania poniesione przez powoda złożyły się następujące kwoty: 454 złotych – opłata sądowa od pozwu, 500 złotych wynagrodzenia biegłego, 1200 złotych kosztów zastępstwa procesowego (zgodnie z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Dz.U. z 2013r., poz. 461) oraz 17 złotych – opłata skarbową od pełnomocnictwa.